

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacji — Marian Flejsierowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika.

OPINIE i MYŚLI

CZAS NAUKI

Gdzie jest technikum zaoczne dla mechaników; czy można korespondencyjnie uczyć się rolnictwa; co trzeba zrobić, aby zostać pielęgniarzką; pragnę się uczyć ale nie wiem jak do tego się zabrać — oto kilka przypadków wybranych zdań z listów naszych Czytelników.

Młodzi i dorośli ludzie, z zapadłych nieraz miejscowości, — gdzie wydawać by się mogło nie ma żadnych szans na społeczny awans — pragną się uczyć. Pytają z reguły o szkoły zaoczne i korespondencyjne.

Zawsze otrzymywaliśmy dużo listów, zawsze o coś w nich proszono. Ale nigdy tak licznie i często nie pytano nas o naukę, o szkoły. Nigdy, na przestrzeni lat, nie odczuwało się w tych listach żarliwego pragnienia wiedzy, atmosfery lęku przed nieuctwem, przed intelektualnym bezruchem i bezczynnością.

Listy nas nie mylą. Są one najlepszą sondą opinii publicznej. Słowa „Polska krajem ludzi kształcących się” — nie są frazesem. Coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że jedyną drogą do postępu i osobistego awansu — to konkretna wiedza. Że, bezpowrotnie minęły czasy, radosnej twórczości.

„Sputnika” nie stworzyli dyletanci lecz wielcy uczeni. W coraz bardziej skomplikowanym organizmie społeczeństwa nie ma miejsca na prymitywne rozumowanie. Życie nieubłagane eliminuje tych, którzy pozostają w tyle; przyspieszając swój bieg, wielka machina społecznego działania, nieustannie spycha na marginesy wszystko, co traci umysłową stagnacją lub nieuctwem.

„Wczoraj” to już nie to samo co „dziś”.

Zbigniew Mika

Rozmowy polsko-burmańskie w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie rządu polskiego w dniach od 10 do 16 bm, przebywała w naszym kraju delegacja handlowa Burmy pod przewodnictwem ministra handlu — U Thi Han. Po zwie dzeniu XXVIII Międzynarodowych Targów Poznańskich delegacja przybyła do Warszawy, gdzie przeprowadziła w Ministerstwie Handlu Zagranicznym rozmowy na temat możliwości rozszerzenia stosunków handlowych między Burmą a Polską.



Fot.: — CAF

Rozbieżności w tonie Zachodu

Obserwatorzy polityczni oceniają obecne stadium konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

Z relacji agencji, z artykułów prasy amerykańskiej, ze słów rzeczników i opinii obserwatorów politycznych wynika, że wszystko, co się robi i mówi w Genewie — to już tylko podzwonne konferencji ministrów wielkiej czwórki. Agencja France Presse, pisząc o obecnej sytuacji konferencji, używa określenia „u węgłowia umierającego”.

Większość obserwatorów przyznaje, że sytuacja Zachodu w Genewie jest niezwykle skomplikowana i trudna. Na czym polegają te trudności?

1. Jeśli Zachód będzie się nadal trzymał sztywnego stanowiska w sprawie Berlina, jakie mu narzucił Adenauer i w związku z tym zerwie rozmowy genewskie, wówczas

czas może przegrać w oczach światowej opinii publicznej, przegrać wielką kampanię propagandową, jaką sam wokół tej konferencji rozpętał. Dlatego też wszystkie wysiłki strony zachodniej skierowane są obecnie na przerzucenie odpowiedzialności za przegraną na przeciwnika.

2. Jeżeli Zachód zerwie rokowania, nie będzie on w stanie zapobiec zawarciu traktatu pokojowego między ZSRR a NRD i przekazaniu Niemieckiej Republice Demokratycznej uprawnień radzieckich w Berlinie zachodnim. Tym samym straciłoby wszystko, co chciał ratować na konferencji genewskiej. Wszelkie późniejsze rokowania toczyłyby się już w oparciu o fakty dokonane, które mogłyby być wówczas tylko przedmiotem uznania, nie zaś przetargów i ustępstw.

Jak wybrnąć z tej sytuacji? Na tym tle zaznaczyły się wyraźne rozbieżności w obozie zachodnim. Na tym tle również, jakkolwiek wygląda to na pozory paradoksu, więcej mówić się zaczęło w kołach zachodnich, a szczególnie w USA, o możliwościach zwolnienia, mimo wszystko, konferencji na szczycie.

W obozie zachodnim zaznaczyły się dwie wyraźne tendencje. Z jednej strony, Wielka Brytania uważa, że należy kontynuować rozmowy w celu uzyskania jakiegoś ogólnikowego porozumienia, natomiast zasadniczą dyskusję przerzucić na konferencję na najwyższym szczeblu. USA i Francja stoją natomiast na stanowisku, by odroczyć rozmowy, na pewien krótszy czy dłuższy czas z obietnicą wznowienia ich w przyszłości pod warunkiem utrzymania przez cały czas status quo w Berlinie.

Nowy sposób przekazywania obrazów telewizyjnych

LONDYN (PAP)

Inżynierowie BBC wynaleźli nowy sposób przekazywania obrazów telewizyjnych, który w czwartek pozwoli Kanadyjczykom obejrzeć reportaż z od lotu królowej Elżbiety z Londynu do Kanady, zaledwie w 135 minut po starcie samolotu królewskiego.

Filmowy reportaż z lotniska zostanie przekazany transatlantyckim kablem telefonicznym.

Granaty przeciw cywilom

WASZYNGTON (PAP)

Waszyngtoński dziennik „Star” donosi o skonsternowaniu przez korpus chemiczny armii amerykańskiej nowego granatu ręcznego z gazem łzawiącym.

Korespondent dziennika „Star” pisze, że nowy granat „będzie szczególnie cenny” do walki z uczestnikami rozruchów i demonstracji oraz innymi wystąpieniami ludności cywilnej.

Z Poznania do Korei

Li-Dzin-Ben i koledzy — protestują

(Inf. wł.)

Kilka dni temu zaproszony został na Winogrody, gdzie mieszkają studenci na poznańskich uczelniach studenci koreańscy. Odbywało się właśnie zebranie, poświęcone sprawie rtm może nieznanej, ale jakże bolesnej.

W radzonej przez Li Syn Mana Południowej Korei panuje wielkie bezrobocie, obejmujące ponad 6 mln. osób. Bezrobotni żyją w nędzy i skazani są na poniewierkę. Mało tego, rząd Południowej Korei pod pozorem „prześledzenia” sprzedaży tych biedaków południowokoreańskich do państw Ameryki Południowej i Środkowej i sprzeciwia się ich przejściu do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W specjalnym oświadczeniu rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej określił poczynania rządu Li Syn Mana jako zdradę narodową i zażądał przekazania do północnej części Korei wszystkich bezrobotnych i zde-mobilizowanych z południowej „armii narodowej”.

Na zebraniu, w którym uczestniczyłem, studenci koreańscy

Smutne jest życie tego starca-Koreańczyka, 15 lat temu przymusowo został on przesiedlony do Japonii. Od tego czasu jest bezrobotny i ledwie podtrzymuje swoją nędzną egzystencję. Czy podobny los ma spotkać zesłanych do Południowej Ameryki?

Fot.: — CAF

protestowali przeciw tego rodzaju poczynaniom rządu Korei Południowej i całkowicie poparli żądania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Zebraniu przewodniczył student IV Wydziału Technologicznego WSR, Li Dzin Ben.

Uczestniczył w nim również przewodniczący Środkowiskowego Komitetu Studentów Zagranicznych Grek — Nikos Chadzinikolaou. Studenci uchwalili rezolucję, którą wysłali przez ambasadę koreańską w Warszawie do swej ojczyzny.

(MI)

Taktyka ta jednak jest zbyt przejrzysta i Związek Radziecki może ją łatwo pokrzyżować. Zdaniem kół zbliżonych do delegacji brytyjskiej Selwyn Lloyd ze względu na słabość tej taktyki sprzeciwia się jej i występuje jako rzecznik minimalnego porozumienia w Genewie i przekazanie meritum spraw szefom rządów.



W Lozannie (Szwajcaria) odbyła się demonstracja przeciwko zakładaniu baz rakietowych.

Fot. — CAF

Z działalności TSŚ

95 proc. mówi — tak

(Inf. wł.)

II Zjazd TSŚ, który obradował w ub. sobotę przy udziale delegatów z całego województwa, miał na celu przede wszystkim zorientowanie się, czy obrane przez Towarzystwo metody, formy i kierunki działania są słuszne i pożyteczne.

W naszym województwie pracuje już 19 Oddziałów Powiatowych i 58 Kół TSŚ. Ogólna ilość członków Towarzystwa wzrosła w bieżącym roku dwójnasób. Stosunkowo licznie koła wiejskie są dorobkiem szczególnie oddziałów w Kole, Lesznie i Wrzesni.

Poważne są osiągnięcia TSŚ w pracy pedagogicznej z rodzicami, gdyż w samym tylko kwietniu zorganizowano dla nich 33 odczyty, których z zainteresowaniem wysłuchały tysiące osób pragnących wychowywać swe dzieci na światłych, postępowych ludzi o racjonalistycznym sposobie myślenia.

Z inicjatywy Towarzystwa, w ostatnich klasach liceów poznańskich nr 2, 4 i 7 rozpisano ankietę, której jedno z pytań brzmiało: „Czy wprowadzenie do szkoły wykładów etyki świeckiej uważam za celowe i pożyteczne?”. 95% uczniów odpowiedziało pozytywnie wyrażając żal, że wykłady takie wprowadzono dopiero w kl. XI.

Po ciekawej dyskusji, w której wielu delegatów wyrażało m. in. zadowolenie z faktu otwarcia w Poznaniu drugiej szkoły bez nauczania religii, zgodnego z obowiązującą u nas zasadą wolności sumienia i wyznania oraz podkre-

Wysoki poziom artystyczny zaprezentowały zespoły Wielkopolski na konkursie w Kielcach

(Inf. wł.)

Przed kilku dniami odbył się w Kielcach ogólnopolski konkurs kapel, śpiewaków i tancerzy ludowych. Zespoły wielkopolskie, jak i solowi reprezentanci artystycznej twórczości ludowej naszego regionu, zostali na konkursie wysoko zakwalifikowani.

II miejsce w kategorii śpiewaków ludowych zajął Maria Orlikowa z Szamotuł, dwa III miejsca w kategorii kapel zajęły zespoły: braci Orlików z Szamotuł oraz zespół dudziarzy WDK w Poznaniu — w skład którego wchodzi ob. ob. Wawrzyniak, Borowicz, Baranowski i Grzelczak.

W kategorii tańców ludowych-autentycznych III miejsce zajął zespół taneczny LPZ z Szamotuł, kierowany przez Wacława Wojciechowskiego i Janinę Foltynową. Nagrodę specjalną redakcji „Nowa Wieś” otrzymał Wacław Wojciechowski z Poznania, który wraz z Janiną Foltynową wykonał autentyczny taniec tostocski ze wsi Pęczkowo pow. Środa. Honorowe wyróżnienie uzyskał zespół koźlarzy ze Zbąszynia pracujący przy Państwowym Ognisku Muzycznym, a kierowany przez Tomasza Sliwę.

O wysokim poziomie artystycznym naszych zespołów ludowych świadczy fakt, że cała grupa wielkopolska biorąca udział w konkursie otrzymała dobre lokaty.

(az)

Kolejny rekord prędkości

PARYŻ (PAP)

Pierwszy w świecie samolot pasażerski startujący pionowo, brytyjski Fairey Rotodyne ustanowił we wtorek nowy rekord prędkości przelotu na trasie łączącej heliporty (lotniska dla śmigłowców) w Brukseli i Paryżu, pokonując ją w 58 minut. Helikoptery przelatują tę trasę w godzinie i 50 minut.

Fairey Rotodyne, to samolot, który po pionowym starcie przechyla kadłub i przechodzi do lotu poziomego.



POLSCY LOTNICY W LOCIE FAI

We wtorek granice Polski opuściły trzy samoloty sportowe „Jak-18” na pokładach, których nasi sportowcy piloci wezmą udział w wielkim „europejskim locie „FAI”. Udział Polaków w tej imprezie jest powojennym debiutem naszego lotnictwa sportowego na arenie międzynarodowej.

STRAJKI WE WŁOSZECH

Od poniedziałku trwa we Włoszech strajk pracowników bankowych obejmujący około 90.000 osób. Jak wynika z danych opublikowanych przez związki zawodowe, w pierwszym strajku nie stawiało się do pracy w całym kraju około 85 proc. pracowników tej kategorii.

ANTONI MARCZYŃSKI



Brat zdradzanego przez Mitzi męża, a zarazem jeden z jej licznych gachów, zignorował to bardzo kłopotliwe pytanie tak, jak gdyby go wcale nie dosłyszał, choć zadano mu je głośno. Za to gorliwie zajął się badaniem opuszczonej pustelni, nie wchodząc do niej na razie, tylko oświecając jej wnętrze światłem swej latarki przez puste oczodoły okien bez szyb i bez ram. Drzwi także już nie posiadała ta stara rudera, natomiast jej ściany z doskonalej cegły georgijskiej i jakby lukowe sklepienia zwycięsko przetrwały pory deszczowe i wrześnie huragany z ubiegłych dwustu lat.

Cisza panowała dookoła, jeśli nie liczyć szumu liści kołysanych wiatrem, ale głęboko zakorzeniony w Rafale strach, zwany eufemistycznie instynktem samozachowawczym, albo wężem myśliwskim sugerował mu obecność ludzi przyuczonych gdzieś nie opodal pustelni. Byłoby to zresztą całkiem zrozumiałe, gdyby kidnappers przybyli po okup na godzinę lub więcej przed wyznaczoną porą schadzki, żeby upewnić się, czy Jakub Curr oprócz swego polskiego gościa, którego przybycia oni sami zażądali, nie przywiezie z sobą kilku agentów policyjnych, których wcale nie pragnął.

— Ktokolwiek teraz śledzi nas z ukrycia, lepiej będzie nam udawać swobodną pogawędkę towarzyską, niż pogrążyć się w grobowym milczeniu, które milczących przynębi, a tamtym nasunie na myśl przypuszczenie, że knujemy jakiś podstęp — dodał, poinform-

— 236 —
mowawszy szeptem plantatora, że są tu pod czyjąś baczna obserwacją. — Czyż nie mam racji i czy moja rada nie jest trafna?

— Skoro trafia się ziarno nawet ślepej kurze, może również pan przypadkowo raz trafił w sedno. Jako niezmordowany gaduła, z pewnością znajdzie pan sporo tematów do swobodnej pogawędki — odparł Jakub Curr tak pogardliwie, że musiał być za to ukarany przez Rafała doraźnie:

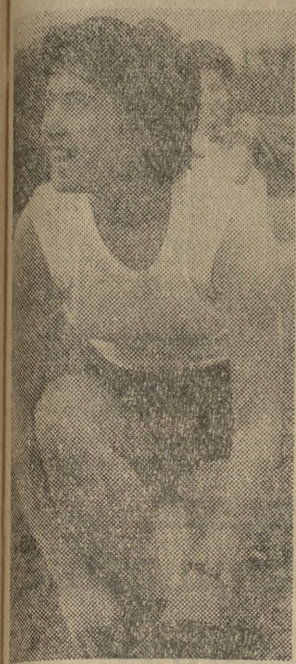
— Zanim uraczę pana nowym tematem, wyczerpmy stary, ten o Mitzi Byrnes. Dlaczego zadawanie się z taką jak ona ladacznicą uchodziło bezkarnie wszystkim mężczyznom, oprócz Daniela Linkola. No, dlaczego, panie Curr?

— Dlatego, że to był czarny! A biada Negrom, którzy pożądamy kobiet białych, choćby nawet sprzedajnych ulicznic! — rzekł podniesionym głosem nieodrodnym klanista, co w Dąbrowie Wisielców wywołało jak gdyby pomruk nadejściowej burzy. — Oto, dlaczego mój szofer Daniel zginąć musiał!

— Ach, tylko dlatego? Ja zaś sądziłem, że on znał za dużo szczegółów tragicznego zgonu pańskiej na pół sparaliżowanej matki. Ze wiedział, kto ją bił po głowie maczugą od palanta, którą teje nocy spalono w kominku. Ze także wiedział, kto dla zatarcia śladu ciósów maczugę, zawłócił staruszkę z jej łóżka na wysoki ganek nad hallem i stamtąd rzucił ją na głowę tak, ażeby upozorować jej przypadkowy upadek — trąkotał Rafał, wkraczając do ruin za Jakubem, który potem zgasił latarkę. — Myślałem sobie przeto, że jeżeli Daniel Linkol wiedział tak wiele, to był dla trojga winowajców diabła niewygodnym świadkiem.

— Dla trojga winowajców? Kogo pan podejrzewa, panie Królik?

(C. d. n.)



Fot. — K. Przychodzki

KONIKARSA

KAPUSTA!

W okresie od lipca do sierpnia 1957 r. członek Poznańskiej Spółdzielni Rzemieślniczej Metalowców — Ignacy Frackowiak oraz Zygmunt Dyzmański wykonywali kapitalny remont urządzeń centralnego ogrzewania w Pozn. Zakł. Met. i Emalierni. Zażądali za to 493 tys. zł i tyleż otrzymali.

Przeprowadzone przez Prokuraturę w Poznaniu śledztwo wykazało tymczasem, że rzemieślnicy umieścili na rachunkach pozycje dotyczące prac niewykonywanych i materiałów niedostarczonych, a ponadto, że zbyt słono sobie wycenili niektóre usługi. Biegły obliczył, że „Emaliernia” powinna była zapłacić jedynie 88 tys. zł!

Obok Frackowiaka i Dyzmańskiego zostali także aresztowani pracownicy „Emalierni”: gł. inżynier — Marian Michałowski, kier. sekcji gł. mechanika — Marian Sadyś oraz energetyk — Roman Przybylski, którym zarzucano się brak nadzoru nad kapitalnym remontem. Można chyba dojść do takiego wniosku, skoro zdaniem tego rodzaju kwiatów.

Koszty przewidywane na oddziale III — demontaż instalacji, wykonanie rurociągu i założenie nagrzewnicy. Prace te nie zostały wykonane. Frackowiak i Dyzmański otrzymali za nie zapłatę...

Z PRAGI DO POZNANIA

Najpierw kradł na Pradze (tej Warszawskiej). W lutym br. Konrad Tylicz — bo o nim mowa — wyszedł z więzienia i zaczął swą działalność od nowa. Tym razem w Poznaniu dokonywał kradzieży kieszonkowych. Miejsce przestępstwa — zatłoczone tramwaje. Rezultat? Areszt... (ak)

DOBRE WYCHOWANIE

Władysława Tatar dowiedziała się, że nauczycielka Aneta Jędrzejewska zatrzymała na dodatkowej lekcji jej syna, który pobliż krzesłem jedną z koleżanek, poszła do szkoły i obecność dzieci „udzieliła” nauczycielce lekcji „dobrego wychowania”.

Czupurna mamusię Sąd Powiatowy w Kaliszu skazał na areszt.

Fot. — K. Przychodzki

Angielska droga przez Genewę

Minister Gromyła rozmawia z min. Lloydem. O parę kroków dalej stoja min. Herter i min. Couve de Murville, lekko pochyleni ku tam, jak gdyby nie chcieli uronić ani jednego słowa z anglo-radzieckiego dialogu. Taką fotografię oglądaliśmy niedawno w prasie i trzeba przyznać, że fotografowi udało się utrafić w sedno nastrojów politycznych, sięgających jeszcze okresu przedgenewskiego, a występujących wyraźnie także na samej konferencji.

Wielka Brytania była bowiem przez cały niemal okres konferencji genewskiej tym mocarstwem z zachodniej trójki, które składało dowody największej elastyczności i stałości — w przeciwieństwie do Francji i NRF — na powodzenie konferencji genewskiej!

Filigranowa sprinterka bułgarska — Kolarowa jest ulubienicą warszawskiej publiczności. Sympatyczna Bułgarka podczas ostatniego startu na międzynarodowym mityngu w Poznaniu podbiła również serca poznaniaków. Na zdjęciu widzimy ją w chwili po zakończeniu biegu na 100 metrów, który Kolarowa wygrała osiągnąwszy czas — 12,8 sekund. (o)

Cyganie zmieniają tryb życia...ale Papiusza wędruje z taborem

Na Ziemiach Zachodnich obszar, w którym żyją Cyganie, jest częściej niż w innych regionach kraju osiedlaniem się na stałe Cyganów. Np. w Gorzowie Wlkp. na Ziemi Lubuskiej zamieszkało przed kilku laty 16 rodzin cygańskich, poprzednio żyjących koczowniczo, 12 mężczyzn — Cyganów pracuje w różnych gałęziach przemysłu. Są oni dobrymi pracownikami i cenionymi fachowcami. Kilku innych prowadzi warsztaty rzemieślniczej branży kolarskiej. Cyganie w Gorzowie nie tworzą zwartej grupy, mieszkają w różnych dzielnicach miasta, przy czym obserwuje się zrywanie z tradycyjnymi zwyczajami cygańskimi. Przejawem tego są np. małżeństwa mieszane polsko-cygańskie. W sprawach urzędowych Cyganie występują indywidualnie każdy w swoim imieniu, a nie poprzez tradycyjnego wójta.

Konie idą jak woda

Na ilustracji przedstawiamy konia ogólnoużytkowego, typu mazursko-poznańskiego (Balsam, urodz. 1954 r., wyhodowany w Państwowej Stadninie Posadowo), który jest najbardziej poszukiwany przez zagranicznych kontrahentów.

Jak podano na konferencji prasowej w Naramowicach, koni tego typu sprzedaliśmy w ostatnich dniach 166, 15 kupcom zagranicznym mogliśmy wczoraj zaofiarować dostawę w roku przyszłym. Ponadto Szwajcarzy zakupili 120 koni tzw. remontowych.

Mamy natomiast duże możliwości eksportu koni rzeźnych do krajów zachodnich. Według informacji inż. Zyg. Poniatowskiego z Animexu zawarliśmy kontrakt na dostawę 12—13 tys. sztuk w bież. roku. Obydwaj kierunki eksportu są na ogół dla nas opłacalne. Kupcy zagraniczni płać za konia rzeźnego od 150—200 dolarów, za ogólnoużytkowego od 450—500 dolarów, a za konia sportowego od 500—3.000 dolarów.

Czy ekspozycja rolniczo-hodowlana MTP przyczynia się do rozszerzenia kontaktów w tym zakresie? Na to pytanie padła odpowiedź twierdząca. Importerzy mają bowiem możliwość zaznajomienia się na miejscu z naszym materiałem hodowlano-ekspozytorem. Projektuje się w związku z tym rozszerzenie w przyszłym roku ekspozycji i połączenie jej z konkursami hippicznymi (Ławica-Wola) oraz aukcjami zwierząt hodowlanych.

Poza koniami kraje południowo-wschodniej Europy interesują się naszą trzodą chlewną. Do Bułgarii sprzedaliśmy 1500 sztuk zarodkowych. Pertraktujemy z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Rumunii, Węgier i Jugosławii.

Perspektywy dla eksportu zwierząt hodowlanych są więc jak najpomyślniejsze i nasz „Animex” będzie miał je na pewno wykorzystywać. (ki)

Fot. — K. Przychodzki

Po podwyżce cen na bilety kolejowe Bez cudów, ale realnie...

15 bm. weszła w życie nowa podwyższona taryfa kolejowa na pociągi pasażerskie. Jest to podwyżka ekonomicznie uzasadniona. Rodzi się jednak pytanie: co za to da nam kolej?

Powiedzmy otwarcie: nie spodziewajmy się cudów.

Nie będzie pustego pociągu do Międzyzdrojów w lipcu lub sierpniu, czy do Zakopanego 23 grudnia... Nie będzie wolnych miejsc rano w podmiejskich pociągach elektrycznych, czterookabowych przedziałów, czy też ręczników i mydła w umywalniach...

Będzie natomiast systematyczna, nie z dnia na dzień, lecz konsekwentna — poprawa. Przecież podwyższenie taryfy kolejowej pokrywa zaledwie część dużego deficytu PKP; przecież tabor nie zostanie w ciągu jednej doby zasilony tysiącami dodatkowych wagonów i lokomotyw; przecież nie zmieni się w ciągu godziny psychika konduktorów i całej służby kolejowej.

Będzie natomiast systematyczna, nie z dnia na dzień, lecz konsekwentna — poprawa. Przecież podwyższenie taryfy kolejowej pokrywa zaledwie część dużego deficytu PKP; przecież tabor nie zostanie w ciągu jednej doby zasilony tysiącami dodatkowych wagonów i lokomotyw; przecież nie zmieni się w ciągu godziny psychika konduktorów i całej służby kolejowej.

NOWE WAGONY

Na co więc możemy liczyć? Przede wszystkim na to, że Polskie Koleje Państwowe będą mogły zwiększyć zamówienia w przemyśle. Już do końca b. r. PKP powinny otrzymać przeszło 370 wagonów osobowych, 10 trzywagonowych jednostek elektrycznych, 20 wagonów motorowych, prawie 30 lokomotyw elektrycznych. W ciągu 7-lecia (wliczając rok 1959) kolej dostaną ponad 2 tys. wagonów osobowych, 50 wagonów motorowych wraz ze znaczną ilością przyczep, 300 trójwagonowych jednostek elektrycznych. Jednocześnie z importu nadejdzie m. in. 20 nowoczesnych wagonów restauracyjnych, 370 wagonów piętrowych i 300 wagonów motorowych. Jest to na pewno poważne zasilenie majątku PKP, pozwalające na „nabranie głębszego oddechu”.

Zapytaliśmy na początku artykułu: „na co możemy liczyć” i daliśmy na nie — oczywiście ujmując zagadnienie z grubsza — konkretną odpowiedź. Teraz jednak wypada zapytać: „na co jeszcze powinniśmy liczyć? Mamy na myśli pewne sprawy, nie ujęte planami dostaw, produkcji, rozbudowy itp., a leżące jak naj-

bardziej w możliwościach i kompetencjach resortu komunikacji.

KULTURA OBSŁUGI

Chodzi nam o podniesienie — i to od zaraz — poziomu kultury obsługi podróżnych. Ważne jest, aby uruchomić na dworcach taką ilość kas, które nie zmuszałyby do długiego wyczekiwania w kolejkach; aby peronówkę można było kupić np. w okienku „reklamacyjnym”, lub u bileterów; aby w wypadku opóźnienia pociągu, zawiadamiać o tym niezwłocznie oczekujących (i powtarzać kilkakrotnie); aby nie wypuszczać na trasę pociągów czy wagonów nie ogrzewanych lub nie oświetlonych; aby konduktorzy pilnowali przestrzegania zasady 6 miejsc w przedziale I kl. bo za to się przecież płaci drożej; aby w każdym dalekobieżnym pociągu można było dostać chociaż herbaty lub kawy.

Słowem — domagamy się konkretnej troski o podróżnych, o wszystkich tych, którzy korzystają z usług kolei.

T. Tarawski

Znaleziono kartotekę gestapo

„Die Welt” z dnia 16 bm. donosi, iż w Kilonii na posesji, którą zajmowała dawniej gestapo, znaleziono kartotekę byłych członków tajnej policji niemieckiej z całego obszaru Szlezvik-Holsztynu. Zawiera ona wiele danych personalnych dotyczących funkcjonariuszy gestapo.

(PAP).

NASZE XV-LECIE

„MEBLOWO - SZKOLNA” NIEDZIELA

Pracownicy pionu technicznego Jarocińskiej Fabryki Mebli, podzielił się z załogami innych zakładów doświadczeniami, uzyskanymi przy wprowadzaniu mechanicznego porównania. Oddział pomocniczy fabryki wykonał cały szereg prac porządkowo-gospodarczych; jak podłączenie basenu do kotłowni, uzupełnienie punktów świetlnych itd. W czynie produkcyjnym jeszcze w czerwcu wyjdzie z fabryki 9 kompletów stołowych, 200 specjalnych stolików przeznaczonych na eksport i 20 okien wagonowych. W ub. niedzielę załoga JFM pracowała na Fundusz Budowy Szkół.

3.712.000 ZŁ

Takie kwoty sięgają już zobowiązania załogi „Stomila”. Do poprzedniej informacji dołączamy nowy meldunek. Dział Głównego Mechanika skróci czas remontu maszyn fabrycznych o jeden dzień. Ponadto wydziały: rowerowy zmniejszy zużycie kordu o 960

nić zbliżające się zakończenie zimnej wojny.

Byłoby jednak nieścisłością ograniczać motywy, którymi kieruje się angielska polityka zagraniczna, jedynie do wyżej omówionych zagadnień. Trzeba brać pod uwagę obawy Anglii przed rosnącym potencjałem wojskowym NRF, dzięki czemu właśnie zachodnioniemiecki militarysta staje się siłą napędową NATO. Trzeba brać również pod uwagę zaniepokojenie, jakie w kołach gospodarczych Anglii budzi rosnąca konkurencja zachodnioniemiecka, np. w przemyśle stocznym, w eksporcie artykułów przemysłowych.

Dodatkowym elementem, wpływającym na stanowisko rządu brytyjskiego, jest perspektywa wyborów. Ich wynik będzie w dużej mierze zależał od tego, w jakim stopniu konserwatyści będą mogli powołać się na sukcesy dyplomacji brytyjskiej na arenie międzynarodowej, a więc przede wszystkim — w Genewie.

API-RC

DZIĘKI USPRAWNINIOM

... technicznym i skróceniu okresu remontu maszyn i urządzeń pracownicy Piłskiej Fabryki Papy dadzą dodatkową produkcję wartości miliona złotych.

ORZECHOWO MELDUJE

Fabryka Sklejek w Orzechowie — dział oklein — da do końca czerwca dodatkową produkcję wartości 60 tys. zł, a w III kwartale za 90 tys. zł. Dział deszczówek podłogowych wyprodukuje ponad plan za 200 tys. zł. Dział tarcicy zaszczerdzi 10 m sześć. drzewa wartości 23.700 zł itp.

J. K.

Tacy jesteście Zła zabawa

Wybłąkcie, niebieskie oczy mają w sobie coś z ufności dziecka. Siwe kosmyki włosów, wychylające się spod ciemnego, trochę ferytycznego kapelusika, sterczą jakoś beznadziejnie. Postać przybyłej technicznie nieśmiałością i zagubieniem.

— Przepraszam Panią nie wiem, czy dobrze trafiłam, ale...

Kazimiera R. stara, schorowana kobieta przyszła do redakcji w poszukiwaniu pomocy i obrony. Przed kim? Przed Zdzisławem — do brym dzieckiem swoich rodziców, Jackiem — przykladnym uczniem, Wojtkiem — ulubieńcem podwórza, Antosiem, Jurkiem, Markiem i jak się tam oni wszyscy nazywają. Przed dziećmi.

Ciężko pisać na ten temat, gdy się kocha dzieci i samęj nieraz bierze ochotę wziąć udział w ich zabawach i figlach.

— Rzucają kamieniami, w zimie kulami śniegu, krzyczą, gwizdzą, przezywają. Jestem pośmiewiskiem całej dzieciarni. I za co? Przecież ja ich ogromnie lubię. Próbowalam kilkakrotnie pójść do rodziców. Nie znalazłam jednak zrozumienia.

— Mój na pewno nie krzyczy. Zresztą co Pani się tak przejmuję? Dzieci jak to dzieci. Inne nie będą.

— Taka była treść prawie wszystkich wypowiedzi. I co ja mam począć?

Lzy spływające bezwiednie z wybłąkłych, niebieskich oczu, płyną brudną wyrzeźbionych na starczej twarzy zmarszczek. Gorzkie lzy.

Zastanówcie się nad tym.

Zofia Andrzejewska

uczy, pomaga i wychowuje

PCK

Dwie perspektywy

Jak należy patrzeć na sprawy i problemy Polski oraz jej ziem zachodnich i północnych? Jak ocenić ich stan faktyczny i czy podejmować próbę bilansu 14 lat pracy narodu polskiego? Jakich perspektyw szukać dla Europy z tej oceny? Czy jej miarą powinna być droga przebyta w odbudowie i przebudowie polskich ziem zachodnich i północnych, czy też cel dalszy i plany? Co prawdziwsze i co politycznie słuszniejsze? Osiągnięcia czy zamiary? Sprawdzanie dorobku jest bo wiem tylko swoistą perspektywą wstecz, analiza zapowiedzi — perspektywą wprzód. Wreszcie ocenie polegać ma proces dynamicznego życia, nie tylko zaś samo biologiczne istnienie.

Polska po krwawych dniach wojny liczyła w roku 1945 zaledwie 21,5 mln. mieszkańców. Dzisiaj po 14 latach, ludność Polski przekracza 29 mln., jej ziemie zachodnie i północne zamieszkuje ponad

100-lecie szkoły w Miłosławicach

W niedzielę miniona szkoła podstawowa w Miłosławicach (pow. Wągrowiec) obchodziła 100-lecie. Uroczystość związana z okazji była z 25-leciem pracy nauczycielskiej kierownika tej szkoły — Alfreda Barta.

Miłosławice otrzymały w roku 1859 zezwolenie na otwarcie szkoły. Mieściła się ona w starej karczmarce. W r. 1906 uczestniczyła ona w wielkim strajku szkolnym.

Obecnie jest szkołą 7-klasową. (kdw)



Z MOJEGO PODWÓRKA

Jak na prawie każdym tak i na moim podwórku dzieci jest mrowie. Pochochą one z różnych domów: biedniejszych bogatszych, od rodziców mniej lub bardziej inteligentnych. Jedne są brudne, drugie czyste; jedne mniej inne bardziej grzeczne. Nie ma wśród nich jednak to-buziaków, dzieci gorszących inne. Wszystkie bawią się przeważnie razem, tworząc co najwyżej grupki „wiekowe”.

Przychodzi na to podwórko para dzieci, podobnych do takich, jak wszystkie inne: na pewno tak samo tęskniących do zabawy, do pięknego przecież bezinteresownego dziecięcego koleżeństwa. Dzieci te trzymają się na uboczu, są chmurne, nadęte. Początkowo myślałam, że są nieśmiałe i czują się obco wśród licznej gromady. Myliłam się.

Któregoś dnia przechodząc przez podwórko usłyszałam taki mniej więcej dialog:

— Chodźcie się bawić.
— Nam tatuś i mamusia zabraniają bawić się z wami.

— Dlaczego?
— Nasz tatuś jest dyrektorem i jeździ samochodem...

Dzieci — jak to dzieci — nie bardzo uważają na takie zakazy, lody powoli nieco stopniały. Nie trwało to długo i na nowo zamroził je surowy głos mamusi dobiegający co chwila z okna: „Halinko, Romeczku, nie bawcie się z dziećmi”. Dziś już — po miesiącu — smutna dwójka jest odosobniona. Stworzone przez rodziców getto coraz bardziej zrasta się z ich charakterem.

Droga redakcjo! Sama jestem matką, a moje pociechy bawią się z innymi dziećmi. Nie widzę w tym nic złego, choć w gruncie rzeczy jestem przeciwna „podwórkowemu wychowaniu”.

Ale nie to jest istotne. Ważne natomiast, do czego takie wychowanie prowadzi. Na pewno odbija się ono trwałym piętnem na sposobie i charakterze tych dzieci. Ci rodzice chyba sami nie zdają sobie sprawy, że krzywdzą swoje dzieci.

Wydrukujcie ten list. Mo że takich podwórek jak nasze jest w Poznaniu więcej.

B. M.

7,5 mln., to jest niemal tyle, ile wniósł przyrost ludności kraju w latach 1945—1958. Demografowie wyliczają, iż za lat dziesięć, Polska będzie miała ca 35 mln. mieszkańców (przyrost naturalny w Polsce wynosi blisko pół miliona osób rocznie), mimo straszliwych strat biologicznych poniesionych przez nasz naród w ostatniej wojnie — więcej niż Polska 1939 r.

Na polskich ziemiach zachodnich i północnych zwanych początkowo Ziemią Odzyskaną, mieszkało w 1945 roku ok. 3,5 mln. ludzi (w 1939 r. 8,6 mln) w tym ponad milion Polaków autochtonów, resztę zaś stanowili Niemcy. Obecnie w roku 1959, na terenach nadodrzańskich i nadbałtyckich zamieszkuje ponad 7,5 mln. Polaków (Niemców 3000), a roczny przyrost naturalny wynosi około 200 tys. osób, czyli przeszło 2/5 ogólnego przyrostu naturalnego Polski. Za lat pięć, polska ludność tych ziem przekroczy liczbę ludności okresu niemieckiego o dziesiątki tysięcy, za lat dziesięć prawdopodobnie o milion. Będzie to w znacznej większości nowa społeczność, której niemal trzy czwarte stanowić będzie ludność rodzima, tj. urodzona na tych ziemiach (ci „autochtoni” ziem zachodnich osiągnęli już dziś prawie 50 proc. ogółu ich mieszkańców).

Procesy demograficzne Polski, zwłaszcza jej ziem zachodnich i północnych, mają charakter dynamiczny. Naród polski to naród prężny biologicznie. Perspektywy, jakie otwarły się przed nim w związku z odzyskaniem ziem macierzystych i przebudową struktury społeczno-gospodarczej państwa na przemysłowo-rolniczą, uzasadniają w pełni tę ulność w życie.

Tereny pomiędzy Odrą i dawną granicą wersalską stały się obszarem niedoboru ludnościowego i niżu ekonomicznego, który wynikał z kolonialnego ich charakteru. Struktura ekonomiczno-społeczna tych ziem była bowiem w okresie niemieckim ustalona. Tereny te były modelem skończonym. W ich organizmie odnawiali się tylko komórki, ale nie odbywał się rozwój.

W Polsce ściśle związane tych terenów z ich naturalnym zapleczem i przebudowa ich struktury stworzyły tu nowe życie i nowy organizm, znajdujący się w rozwoju. Dynamiczny ten proces o nowo zarysowanych tendencjach trwa i ma przed sobą daleką perspektywę. Plany gospodarczego rozwoju ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich sięgają w tej chwili roku 1975. Zresztą nie

jest to wcale data przewidywanego zakończenia tej przebudowy. Mimo, że znajdujemy się w początkowym stadium rozwoju ziem zachodnich i północnych wyniki w dziedzinie produkcji przemysłowej przekraczają osiągnięcia okresu niemieckiego o około 50 proc. (jeśli uwzględnimy się rozmiary zniszczeń wojennych na tych obszarach wzrost produkcji polskiej jest niemal czterokrotny). Łatwo zatem przewidzieć, jaka będzie wymowa i rząd liczb produkcyjnych za lat pięć czy piętnaście.

Oto przyszłość tych obszarów Polski na tle dotychczasowego dorobku. Statystycznemu okresowi niemieckiemu przeciwstawiam dynamizm, obecny i przyszły, okres polski.

Takie wnioski nasuwają się w związku z próbą bilansu 14 lat pracy, jakiego dokonano podczas niedawno tradycyjnego „Tygodnia Ziemi Zachodnich”. (ZAP)

Książki nadesłane

Elementy i podzespoły (z serii Poradnik Radio-teletechnika). Książka zawiera podstawowe definicje, wzory, monogramy i tablice liczbowe, dotyczące elementów i podzespołów stosowanych w urządzeniach radiotechnicznych i teletechnicznych.

Elektroenergetyczne sieci miejskie — W książce omówiono zagadnienia związane z elektroenergetycznymi sieciami miejskimi, zapoznając czytelników z ich rozwojem, obecnymi i przyszłymi sposobami zaopatrywania w energię.

Salon Wiosenny

Tradycji stało się zadość: „Salon Wiosenny” wielkopolskich artystów otworzył swe podwoje w przeddzień inauguracji MTP.

Niezawodna poznańska grafika, która ma tytuł reprezentantów, znanych na rynkach zagranicznych, tym razem, poszczycić się może takimi nazwiskami, jak Bartłomiej KURKA (z cyklu „Człowiek”), Andrzej KANDZIORA („Wolność” — „Schorzył”), Zygmunt SALATA („Pejzaż” — „Tusz lawowany”). Jeśli chodzi o rzeźbę to w CBWA spotkać można prace, przy których warto się zatrzymać. Weźmy choćby Benedykta KASZNI („Zakochani”), Józefa KOPCZYŃSKIEGO („Akt”) i Janę JAKOBĄ („Sztuka” — „Skończyła”).

Zwiedzający salon niewątpliwie zatrzymają się przed obrazami WASILKOWSKIEGO czy FLIGERA, nie przejdzie obojętnie obok prac MATUSZKOWSKIEGO, RUTKOWSKIEGO, DZIURZYŃSKIEJ czy EICHLEROWEJ. Franciszek PRABUCKI: jego „Malarka” musi się — komu plastyka bliska — podobać. Dużo można by jeszcze napisać, choćby o emalii Jadwigi RITTER akwarelach PARCZEWSKIEJ, o SZMAŃDZIE, czy LUBOWSKIM...

Wiosenny Salon zawiera „rodzynki”, które świadczą o żywotności naszych artystów.

I. N.

Franciszek Prabucki — „Malarka”
Fot. „Głos”



Jubileusz prof. St. Kolbuszewskiego

Wiosną 1934 r. otrzymał ówczesny docent Uniwersytetu Poznańskiego dr Stanisław Kolbuszewski za prośbą do objęcia katedry literatury słowiańskich na Uniwersytecie Łódzkim w Rydze, gdzie jesienią tegoż roku podjął wykłady. Tak mija obecnie 25 lat pracy prof. St. Kolbuszewskiego na katedrze uniwersyteckiej, a 35 lat jego pracy naukowej, gdyż pierwszą swą książkę pt. „Wizja Wyspiańskiego” wydał w Poznaniu w r. 1924, a w roku na stępnym uzyskał na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego stopień doktora filozofii z predykatem „summa cum laude”. Z Poznaniem jest związany okres młodzieńczej działalności naukowej i dydaktycznej dzisiejszego jubilat: tutaj był nauczycielem gimnazjum im. Paderewskiego, wykładał literaturę dramatyczną w ówczesnej Szkole Dramatycznej prowadzonej pod dyktando Nuni Młodziejewskiej — Szczurkiewiczowej, tutaj ogłaszał pierwsze prace: „Pieśń o Aldony losach”, „Wyspiański a Roman-

tyzm”, „Motywy regionalne w twórczości Przybyszewskiego” i tutaj wyszła w r. 1930 jego praca pt. „Polski teatr romantyczny” która stanowiła podstawę dla habilitacji na Uniwersytecie Poznańskim tegoż roku.

Po 11 latach pracy w Rydze, gdzie poważnie przyczynił się do zainteresowania Łotyszów kulturą polską, wydając m. in. w języku łotewskim obszerny, niemal 300 stron liczący zarys literatury staropolskiej (r. 1938) oraz wspólnie z poetą łotewskim K. Kruzą antologię poezji polskiej w przekładzie na język łotewski — prof. Kolbuszewski wrócił do kraju i objął katedrę literatury XIX wieku na Uniwersytecie Wrocławskim im. B. Bieruta, nie zrywając kontaktów z Łotwą, gdzie po latach syn jego st. asystent Uniwersytetu Poznańskiego, Stanisław Franciszek prowadzi studia nad językiem łotewskim, przygotowując pra-

cę doktorską pod kierunkiem prof. J. Otrębskiego z Poznania i prof. A. Ozolsa, obecnego prorektora Uniwersytetu Łotewskiego, a dawnego ucznia prof. Kolbuszewskiego.

Prof. Kolbuszewski przez kilka lat od r. 1947 do 1950 dojeżdża z Wrocławia do Poznania, prowadząc w Uniwersytecie wykłady z literatury rosyjskiej, a następnie co jakiś czas wygłaszał tutaj odczyty na czwartkach literackich, cieszące się ogromną frekwencją np. o Puszkynie, o Kononickiej, o Wyspiańskim, a jego prelekcje o romantyzmie w świetle badań marksistowskich trzeba było dwukrotnie powtórzyć, gdyż słuchaczy nie mogła pomieścić sala ratusza.

Po utworzeniu w Opolu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w r. 1954 prof. Kolbuszewski obejmuje również tam katedrę literatury nie przerywając pracy we Wrocławiu, a niebawem organizuje Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk,



Fot. — I. Ignor

Specjalność: bigos i kielbasa z rusztu

Turystyczna kawiarnia w Osowej Górze

Jedno z najmielszych miejsc wypoczynkowych koło Poznania — Osowa Góra — pozbawione było dotąd lokalu, w którym znużeni upałem, kąpielą i spacerami wycieczkowiec, mogliby wzmocnić nadwątłe siły smacznym posiłkiem. Obecnie kłopoty skończone. Dzięki staraniom dyrekcji Wielkopolskiego Parku Narodowego gruntownie wyremontowano piękny lokalik (za pieniądze WPN), po czym oddano go Wielkopolskim Zakładom Gastronomicznym (dawniej Kulejowe ZG).

W ub. sobotę odbyło się otwarcie nowej „Kawiarni Turystycznej” (dlaczego nie pomyślano o bardziej romantycznej nazwie?), która oprócz asortymentu typowego dla kawiarni prowadzić będzie także dania barowe. Wśród nich bigos i kielbasa z rusztu mają być specjalnością lokalu. Próbowaliśmy — dobre. Wódki sprzedawać się nie będzie, a jedynie najlepsze wina.

Przy okazji warto zwrócić uwagę, że WZG od lipca zajmować się będą nie tylko obsługą gastronomiczną na stacjach kolejowych, lecz otrzymują również zadanie zaopatrzenia miejscowości wypoczynkowo-turystycznych. Pierwszą jaskółką jest właśnie Osowa Góra, choć należy wyrazić ubolewanie, że otwarcie jej nastąpiło dopiero w połowie trwania Targów. Z drugiej zaś strony trzeba się dziwić, że dyrekcja Targów, wydając informator turystyczny dla gości (mowa tam m. in. o Osowej Górze) nie porozumiała się z dyrekcją WPN, przez co w informatorze znalazły się nieścisłości dezorientujące gości.

Dyrekcja Wielkopolskiego Parku Narodowego pragnie też wygrać swój interes. Otóż jej intencją jest uczynić z Osowej Góry miejsce kontemplacji pięknych widoków i odpoczynku jak gdyby kameralnego. Natomiast dla wypoczynku bardziej imprezowego, masowego, pragnie przeznaczyć i spopularyzować jezioro Dymaczewskie (także teren WPN). Intencje wydają się słuszne. Do Osowej Góry zapraszamy więc tylko amatorów cichego wypoczynku. Teraz już nie na głodno... (ms)

Młodzi dyrygenci w PWSM

W ubiegłym tygodniu odbyły się w dużej auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej egzaminy dyplomowe 6 młodych dyrygentów: I. Cieślak, K. Domańskiej, J. Poczekaj, K. Zwolińskiej, J. Fischbacha i S. Kulczyńskiego. Wszyscy wyżej wymienieni są wychowankami klasy doc. E. Maćkowiaka, dziekana IV Wydziału PWSM. Podczas pierwszego wieczoru dyplomanci prowadzili chór mieszany studentów Wydz. IV (bez towarzyszenia instrumentów, głównie z repertuarem polskim). Myślą przewodnią każdego programu było pokazanie orientacji dyrygentów — w trzech różnych stylach muzycznych (klasycyzm, romantyka i współczesność). Drugi wieczór przyniósł odzwierciedlenie „Sonetów krymskich” Moniuszki. Tutaj każdy z dyplomantów przygotował po jednym lub dwa fragmenty utworu. Śpiewał Chór Mieszany PWSM (uzupełniony przez zespół Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego). Grała Symfoniczna Orkiestra Objazdowa Tow. Filharmonii Robotniczej. Solistą był student A. Harbul (tenor). Trzeba przyznać, że cała szóstka młodych dyrygentów popisała się nad wyraz poprawnie. Dyplomanci potrafili utrzymać w napięciu uwagę słuchaczy od początku do końca „Sonetów krymskich”. Także i owe końcówki części dzieła, które zazwyczaj brzmią trochę monotennie (nawet pod batutą rutynowanych kapelmistrzów) tym razem interesowały, dzięki zastosowaniu trafnym tempom oraz wnikliwemu opracowaniu muzycznemu.

K. N.

Poznań - Ryga - Opole

k którego został pierwszym prezesem i funkcję tę sprawuje nadal, a w tym charakterze przemawiał w auli Uniwersytetu Poznańskiego na uroczystościach stulecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jest on także naczelnym redaktorem „Kwartalnika Opolskiego”, wiceprezesem Rady Naukowej Instytutu Śląskiego i rektorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Spod jego opieki wyszło kilkuset wychowanków, którzy pod jego kierunkiem uzyskali stopnie doktora i magistra.

Prof. Kolbuszewski opublikował około 250 prac w języku polskim, rosyjskim, łotewskim, francuskim i niemieckim, brał udział w kilku konferencjach międzynarodowych m. in. wygłosił w ub. roku referat o literaturach słowiańskich na IV Międzynarodowym Kongresie Słowian w Moskwie, a obecnie jest w druku jego obszernie



studium „Romantyzm i Modernizm” (około 500 stron druku) oraz bogato ilustrowana rozprawa „Śląsk w twórczości St. Wyspiańskiego”.

Dla uczczenia zasług naukowych i dydaktycznych jubilat powstał komitet, który zorganizuje na jesieni uroczystości jubileuszowe m. in. przygotowuje księgę jubileuszową, do której już nadesłali prace uczeni z Polski, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Austrii, Francji i Kanady.

(Wl. S.)

Pracownicy poszukiwani

Czterech rzemieślników - ubojowców zatrudni zaraz powszechna Spółdzielnia Spożywców w Swinoujściu, woj. szczecińskie (nad morzem). Jest możliwość zakwaterowania w pokojach gościnnych. Reflektujemy tylko na pracowników fachowych. Zgłoszenia kierować listownie pod adresem Spółdzielni, Dział Kadr, Swinoujście, ul. Świerczewskiego 80. K4370

80 pracowników fizycznych do prac drogowych na terenie miasta Swarzędza przyjmie natychmiast Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18. Z dalszych okolic gwarantuje się codzienny dowóz samochodami. Zgłoszenia kierować do biura w Poznaniu, ul. Krauthofera 18, tel. 648-41 lub do kierownictwa budowy w Swarzędzu przy ul. Polnej. K4459

Starszych księgowych oraz ekonomistów na stanowisko zastępcy kierownika odcinka budowlanego zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane. K4469

Kierownika odcinka robót i kierowników budowy z uprawnieniami, majstra do warsztatu samochodowego, tynkarzy, instalatorów wodno-kan., c. o. i gaz. oraz blacharzy — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Głogowska 117. K4493

Kierownika kontroli technicznej zatrudni Fabryka Regeneratu „Bolechowo”. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie z zakresu chemii oraz 4 lata praktyki. Wynagrodzenie według układu zbiorowego chemii. Zgłoszenia pisać na piśmie do Dyrekcji Fabryki, Poznań, Stary Rynek 71/72, pokój 5. K4518

Inżyniera - mechanika z praktyką konstrukcyjną i ruchową w zakresie gospodarki cieplnej oraz inżyniera-mechanika i technika-mechanika posiadających praktykę z zakresu normowania pracy ze znajomością języka niemieckiego i angielskiego oraz woźnych względnie rencistów na pół etatu do pracy w charakterze woźnych — zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Zrębnych, Poznań - Starego, ulica Pstrynskiego nr 1. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr. K4533

Większą ilość uczniów do nauki zawodu przyjmą z dniem 1. IX. 1959 r. Zakłady Mięsne, Oborniki, ul. Boh. Stalingradu 2. Warunki przyjęcia: ukończone 7 klas szkoły podstawowej, wiek 16-17 lat oraz dobry stan zdrowia. Zgłoszenia na wyższy podany adres. K4537

Z dniem 1 lipca 1959 r. zatrudnimy: 1 pracownika na stanowisku zastępcy kierownika gospodarstwa. Kandydaci winni posiadać: ukończone wyższe studia rolnicze i co najmniej 1 rok praktyki, lub średnią szkołę rolniczą i co najmniej 3 lata praktyki, ewentualnie szkołę podstawową i ponad 10 lat praktyki rolniczej. 1 kowala-montera na maszynę rolniczą, reflektujemy tylko na bardzo dobrą siłę fachową. 6 rodzin do prac polowych i 16 pracowników sezonowych na okres zniw i wykopków. Mieszkania dla wszystkich zapewnione. Gospodarstwo duże zelektryfikowane, Szkoła 7-oddziałowa, kościół i sklep na miejscu. Stacja kolejowa i przystanek autobusowy na miejscu. Gospodarstwo położone w odległości 9 km od miasta powiatowego Wałcz, bardzo dobre połączenie kolejowe autobusowe. Kandydaci zgłaszać się pisemnie lub osobiście w PGR Karsibór, poczta Klebówiec, pow. Wałcz, woj. Koszalin. K4541

Praca

Uczni do prac mechanicznych i ślusarskich przyjmie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 21523g

Ślusarza-stalarka na pół etatu przyjmie chromownicę. Poznań, Ogrodowa 11. 21542g

Malarzy oraz uczniów przyjmie. Mikolajski, Poznań, Stoleczna 17. 21550g

Cukiernika samodzielnego, ucznia powyżej 16 lat przyjmie. Dubicki, Swarzędz, Poznańska 35. 21717g

Elektromontera samodzielnego i ucznia przyjmie Zakład Elektrotechniczny, Poznań, Kilińskiego 4. 22250g

Fryzjer męski na stałe zaraz potrzebny, może być z prowincji. Poznań, Zakład fryzjerski, Polna 29. 22238g

Czeladnik piekarski potrzebny zaraz. Wiktor Siwka, Poznań, Szczepankowo, Chotomińska 10. 22301g

Nauka

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 19522g

Tańców uczy (rock, samba, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 20289g

Wycieczki nowoczesnego kroju męskiego, damskiego, dziecięcego, nowym sposobem w kilku dniach. Pawlicki, Poznań, Prusa 1. 20170g



Dnia 16 czerwca 1959 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana matka i babcia, śp.

Maria Cieciorowa

z domu Palacz

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w kolegiacie szamotulskiej w piątek, 19 bm., o godz. 10.00 — następnie eksportacja na cmentarz parafialny w Szamotulach.

W imieniu starszej rodziny

KS. ANTONI CIECIORA

Przewielebnym Księgom. Ks. Kanonikowi Naruszkiewiczowi, Ks. Proboszczowi Dekowskiemu, Ks. Pełkow. Ks. Kom. parafii Sw. Marcina, O.O. Bernardynom, wszystkim Księżom, Przyjaciółkom, Cechowi Rzemieślniczym, Znajomym i Ło-katorom domku, za oddanie ostatniej przysług namzemu ukochanemu ojcu, teściowi i dziadkowi, śp.

Piusowi Buśko

składamy

SERDECZNE „BÓG ZAPŁACI”

RODZINA

22239g

TECHNIKUM MECHANICZNE ZAOCZNE

POZNAŃ
ulica Dzierżyńskiego nr 352/360 (Dębica)
telefon 49-78

ogłasza

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1959/60

na następujące wydziały:

1. Obróbka metali skrawaniem.
 2. Eksploatacja i naprawa samochodów.
- Nauka w Technikum Zaocznym trwa 5 lat (10 semestrów) i odbywa się bez odrywania ucznia od zakładu pracy.
- Po ukończeniu Technikum absolwenci otrzymują tytuł technika i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie.
- Zapisy przyjmuje sekretariat Technikum do dnia 25. VIII. 1959 r.
- Sekretariat czynny jest we wtorki, czwartki i piątki w godz. 8-15, w środy i soboty 12-19.
- K4642 Dyrekcja Technikum

Zootechnika z dłuższą praktyką i wyższym wykształceniem poszukuje od 1. VII. 1959 r. Inspektora PGR Szamotuły. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4542

Spawacza - ślusarza (spawanie elektryczne i autogenne) zatrudnimy zaraz oraz technika galwanizera od 1 lipca br. Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych „Pokój”, Poznań, ul. Łacina 6. K4543

Bednarza — zatrudnią natychmiast Centralne Piwnice Win Importowanych, Zakład w Poznaniu, ulica Woźna 9. Wymagane odpowiednie kwalifikacje oraz praktyka. Wynagrodzenie według branżowego taryfikatora. Zgłoszenia osobiste w biurze CPWI, ulica Woźna 9, I ptr. K4545

Kierownika garmazerni, kierownika działu produkcji masarsko-garmazeryjnej, starszego referenta organizacji, zatrudnienia i płac zatrudni zaraz Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Poznań, ulica Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13. K4682

Kupno

Polystyren zagraniczny w kolorach: czarny, czerwony, brązowy, kremowy, niebieski kupię. Zb. Sankowski, Poznań, Kościelna 17 m. 2. 21585g

Kupię mało używany samochód „Warszawa” M. Gogolewski, Poznań, Bui-garska 115. 22275g

Sprzedaż

Uwaga gospodarze! Osie i felgi do wozów po cenach zniżkowych — poleca warsztat mechaniczny, Czesław Kowalski, Wrocław, ulica Traugutta 102/104. Wytnij — zachowaj! K4587

Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70 (w podwórzu). 18235g

Mleczko pszczele poleca z własnej pasieki. Przybylski, Poznań, Marszałkowska 10, tel. 639-30. 19323g

Wózki głębokie ceratowe spacerówki „Warszawa” gęste drewniane poza tym komplety likierowe kieliszki, szklanki tylko ozdobne poleca Lesiński. Poznań, Żydowska 33. 19844g

Lisy niebieskie hodowlane z licznych kwietynowych miotów, trójka 5 tys. zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 21487g

Sprzedam sypialnię, pokój stołowy tano. Poznań, Kilińskiego 9 m. 15, Krzyżka. 21491g

Motocykl BSA 500 na teleskopach spiesznie sprzedam. Poznań, Wojciecha 22/24 m. 17. 21529g

Maszyny do szycia damską i krawiecką „Singer” sprzedam. Poznań, Skargi 7 (Górczyn). 21776g

Sprzedam 2 dachowczarki fałcówki z 600 podkładkami każda oraz motor elektryczny 11 kW krótko zwarty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22259g

Maszyny do szycia damską i krawiecką „Singer” sprzedam. Poznań, Skargi 7 (Górczyn). 21776g

Sprzedam 2 dachowczarki fałcówki z 600 podkładkami każda oraz motor elektryczny 11 kW krótko zwarty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22259g

Sprzedam maszynę do szycia damską 2-ramową nową. Marki Fuji, japońska. Gniezno, 22 Lipca 26 m. 3. 21566g

Sprzedam silnik Deutz 18 KM nowego typu na części. Poznań, 12 (warsztat). 22167g

Fotel „amerykański” nowy oraz telewizor czeski z anteną sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22170g

Samochód „Octavia” fabrykowy z orygi. radem. zamienię na nową „Warszawę” wzgl. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22234g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

DYREKCJA DZIELN. ZARZ. BUD. MIESZK.

POZNAŃ-JEZYCE

zawiadamia

że z dniem 8 czerwca 1959 roku

przeniosła się

z ulicy Rybaki nr 18a na

UL. JANICKIEGO 18.

K4668

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW

im. 1 MAJA

W POZNANIU, ulica Kilińskiego nr 14

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

KAPITAŁOWEGO REMONTU 2 TOKARŃ

1. „Włopotana” TP 225 nr fabr. 3532

2. „Włopotana” TP 225 nr fabr. 3665

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 30 czerwca br., pod w. w. adresem.

Blizszych informacji udziela dział techniczny, tel. 20-86, ul. Nowowiejskiego 13/15. K4670

CUKROWNIA „GNIEZNO”

W GNIEZNIE, ul. Wrzesińska 28

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SAMOCHÓD OSOB. MARKI „SKODA”,

typ Tudor — cena wywoławcza 22.500,— zł.

Przetarg odbędzie się w Cukrowni „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrzesińska 28 w dniu 30 czerwca 1959 r., o godz. 10.

Samochód oglądać można w miejscu przetargu codziennie w godzinach od 8-14.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do złożenia w kasie Cukrowni najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K4662

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Chevrolet de Lux w idealnym stanie, tano sprzedam. Poznań, Zbąszyńska 11 (2 dzwonek z góry). 21643g

Motocykl marki DKW 200 cm w idealnym stanie okazjonalnie sprzedam. Poznań, Al. Marcinkowskie go 26 (w podw. od godz. 16) 21766g

Samochód Opel-Olimpia sprzedam. Pleszew, Kaliska 1 m. 7. 16251p

Drzwi i okien, większa ilość (nowych) — rozmiar normalny — sprzedam: Wachowski, Skulski, pow. Konin, woj. Poznań, tel. 31. K4654

Sprzedam solesznie samochód Opel-Kadet górnozaworowy w dobrym stanie. Kąty nr 58, pow. Leszno. 15915p

Sprzedam Tygodnik Powszechny opłacony 1951-53 r. Poznań, Za Bramką 7 m. 30, od godz. 13-18. Teodorzycki-Sobczak. 22116g

Samochód P-70 z radiem, stan idealny tano! Wrzesińska, Stalingradzka 27 m. 2a. 22117g

Sprzedam motocykl M. So kół 125, stan dobry. Poznań-Dębica, Jabłonkowska 24 m. 1. 22119g

Sprzedam ule wielkopolskie słomiane nowe. Poznań-Zieleniec, ul. Zielień ska 8a. Oglądać: wtorki i piątki od godz. 15-19 22122g

Sprzedam okazjonalnie nowo czesny wózek głęboki na łożyskach kulkowych. Poznań, 23 Lutego 2 m. 2. 22128g

Sprzedam samochód „Skoda” 1101 po remoncie kapitalnym. Poznań, Grotgera 10 m. 5, od godz. 15-18 22130g

Wózek autko koszykowy na łożyskach sprzedam. Poznań, Grobla 9 m. 5. 22132g

Balans 3 tori naciśku oraz pompę hydrofornową Siemens sprzedam. Tel. Poznań 36-13. 22145g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki ceratowy na łożyskach kulkowych Poznań, Zupańskiego 13 m. 2, od godz. 12-16. 22148g

Sprzedam maszynę do szycia 2-ramową nową. Marki Fuji, japońska. Gniezno, 22 Lipca 26 m. 3. 22156g

Sprzedam silnik Deutz 18 KM nowego typu na części. Poznań, 12 (warsztat). 22167g

Fotel „amerykański” nowy oraz telewizor czeski z anteną sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22170g

Samochód „Octavia” fabrykowy z orygi. radem. zamienię na nową „Warszawę” wzgl. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 22234g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

Sprzedam okazjonalne motocykl BMW 750, DKW 300, samochód Fiat 508, aparat do suchego wiślowania, namiot 2-osobowy NRD, maszynę do szycia ręczną. Wiadomość ul. Mickiewicza 32 m. 2, godzina 17-19, prócz soboty i świąt. 22173g

FABRYKA REGENERATU „BOLECHOWO”

POZNAŃ, Stary Rynek 71/72

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z materiałów oferenta:

1. urządzenie dla mechanicznego zasilania i transportu surowca gumowego do łamaczy wraz z montażem i instalacją;
2. montaż jednej suwnicy o rozpiętości 6,5 m, dostarczonej przez inwestora oraz wykonania toru przesuwnicowego;
3. jednej szorstkownicy wraz z fundamentem i instalacją;
4. ogrodzenia ca 92 mb z siatki 50 x 50 mm, wysokości siatki 1,80 m, 3 x drut kolczasty wraz z słupkami i podmurowaniem.

Terminy wykonania:

- ad pkt. 1: do dnia 31. 8. 1959 r.
- ad pkt. 2: do dnia 30. 9. 1959 r.
- ad pkt. 3: do dnia 15. 9. 1959 r.
- ad pkt. 4: do dnia 15. 7. 1959 r.

Miejsce montażu: Fabryka w Bolechowie. Rysunki konstrukcyjne są do wglądu w Sekcji Inwestycji Fabryki w Bolechowie, stacja kolejowa Bolechowo k. Poznania, codziennie w godzinach urzędowania.

Oferty wraz z uproszczonym kosztorysem należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w Sekretariacie Dyrekcji Fabryki Regeneratu „Bolechowo”, Poznań, Stary Rynek 71/72

w terminie do dnia 25 czerwca 1959 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne — posiadające uprawnienia.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi: dnia 27 czerwca 1959 r. o godzinie 12.00 w Dyrekcji Fabryki Regeneratu „Bolechowo”.

Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferty jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. K4646

OKRĘGOWE PRZEDSIĘB. HANDLU OPAŁEM

W POZNANIU

ulica Konfederacka — Barak 4

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCODU OSOB. MARKI „FORD V-8”,

limuzyna, 5-siedzeniowa, cena wywoł. 37.500,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 3 lipca 1959 r., o godzinie 11 w biurze Hurtowego Składu Opałowego nr 83, przy ulicy Drzewnej 35.

Postępowanie przetargowe zgodne jest z zarządzeniem Min. Komunikacji z dnia 3 maja 1957 roku, poz. 353 oraz zarz. PKC z dnia 10 lipca 1957 r., poz. 354, Mon. Polsk. nr 56/1957.

Reflektanci powinni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa lub na jego konto w IV O. M. NBP w Poznaniu — nr 1221-6/1-23 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, a dowód wpłaty przedstawić przed otwarciem przetargu.

Przedmiot sprzedaży można oglądać codziennie w miejscu przetargu w godz. od 6.30-14.30, w soboty do godz. 12.30. K4646

Zguby

Zgubiono prawo jazdy nr 0092/57 blankiet 041938 wkładkę A 805/54 na nazwisko Władysław Dominiański, Godurów, pow. Gołst. 16256p

Zgubiono kartę rzemieślniczą nr 96 wydaną przez PRN w Rawiczu na nazwisko St. Wosiński, Miejska Górka, pow. Rawicz. 16258p

Różne

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu — Poznań, Skłowski 35 (Wilda). 16316g

Donoszę o otwarciu warsztatu tokarsko-ślusarskiego. Wykonuję wszelkie prace usługowe. M. Tomczak, Poznań, Wroniecka 24. 16896g

Naprawa płaszczy i peleryn przeciwdeszczowych. Nyloplast, Garbary 50, sklep galanterii. 19009g

Greplujemy odrębnie na koldry polifarykat

Jeszcze jedna przyjaźń Myślubórz-Gostynin

Od niedzieli gości w powiecie gostyńskim z rewizytą 7-osobowa delegacja powiatu Myślubórz z woj. szczecińskiego, w skład której wchodzi m. in. I sekretarz KP PZPR — **Józef Przybyciński**, przewodniczący PPRN — **Wacław Janowski** i sekretarz PK ZSL — **Kazimierz Kuciński**.

Współpraca gospodarcza opierać się będzie przede wszystkim na zakupie w pow. gostyńskim materiału siewnego i hodowlanego. Przetwórnia w Pudliszkach pomoże w zorganizowaniu w latach 1959/60 małego zakładu przetwórstwa owoców i warzyw w Pelczycach, przekazując tam swoje stare wycofane maszyny.

Powiat myśluborski z kolei odwzajemni się jeszcze na jesieni dostawą 100 ton selekcyjnych sadzeniaków. Dostarczy też pewną ilość drewna opałowego i owsa dla gostyńskich stadnin.

Mieszkańcy Myśluborza liczą także na kontakty kulturalne. Zespół biskupiński otrzymał zaproszenie na Święto Morza. Uczniowie z powiatu gostyńskiego będą mieli do dyspozycji w myśluborskim Liceum Pedagogicznym corocznie 20 miejsc internatowych.

(emp)

Wędrowiec z bajkami

Pilski Teatr Lalek odwiedził już szereg powiatów woj. bydgoskiego, część koszalińskiego i północną oraz zachodnią Wielkopolskę. Wszędzie był on mile widziany przez spragnionych pięknych bajek dzieci. Trasa przedwakacyjnego tournée prowadzi przez powiaty: Gniezno, Międzychód, Września, Sępólno i Konin.

Około 5 tysięcy widzów ogląda co miesiąc występy tego teatru na 20 — 25 spektaklach. Ostatnio wystawiał „Kozuchy Kłameczuchy”. (jk)

Nowe lokale w Gnieźnie

Uroczy zakątek podmiejski Gniezna — Dalki na nowo odzyskał bar — restaurację letnią odbudowaną przez Gnieźnieńskie Zakłady Gastronomiczne. Otwarcie nastąpiło w ubiegłą sobotę. Obróty duże, ludzie zaдовоłeni mimo niedzielnych tłoków. Oby tu tylko było dużo chłodzących napojów, mniej alkoholu, więcej czystości i leśnej i na zieleńcach, no i spokoju.

✱

Ruchliwe władze PSS w Gnieźnie po pierwszych doświadczeniach ze sklepem samoobsługowym przy ul. Warszawskiej przygotowały drugi przy placu Boh. Stalingradu. (wl)

Odpowiadamy

A. Wódka — Chwatszyce, W. Parzyk — Gniezno. — Na listy odpowie prawnik.

Zdz. Cześnik — Oborniki. — Adres Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Terenowego i Rzemiosła: Warszawa, al. Jerozolimskie 92. (3600)

W. Kózka. — Sprawę przestępstwa do PIH-u. (3602)

Jan Szulc — Małgów. — Prez. Pow. Rady Nar. w Krotoszynie wydał odpowiednie polecenie Prez. Grom. Radzie Narodowej w Bułkowie. (3101—3615)

P. Cholewińska — Mokronosy. — Zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 27. III. 1952 roku, wydanego w porozumieniu z Min. Drobego Przemysłu i Rzemiosła — otrzymała Pani dzwignię w pierwszej kolejności z Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska” w Damastawku. (3103)

Eliminacje TOPL w Kaliszu

19 i 20 bm. w Kaliszu odbędą się eliminacje drużyn TOPL z zakładów pracy przemysłu lekkiego województw szczecińskiego, zielonogórskiego i poznańskiego.

W eliminacjach wezmą udział następujące drużyny:



Ratusz we Wrześni

Fot. — Czesław Czub

Rehabilitacja marchewki

Kraina 126 jezior — Międzychódzkie — należy do najuboższych powiatów w naszym województwie. Prawie połowę powierzchni powiatu pokrywają lasy, m. in. Puszcza Nadnotecka. Słabe gleby przy tradycyjnej gospodarce przynosiły niki plony.

Przyszła pięciolatka zmieni radykalnie charakter międzychódzkiego rolnictwa. Stworzy się tu bazę owocowo-warzywną dla przetwórnictwa w Międzychodzie. Dotychczas 80 proc. surowca sprowadzało się spoza powiatu, ba, nawet spoza województwa. Głównymi dostawcami były województwa wschodnie: lubelskie, rzeszowskie i warszawskie.

Aby plan ten zrealizować trzeba będzie: założyć więcej sadów i rozszerzyć uprawę warzyw. Jeśli w 1957 r. kontraktacja warzyw obejmowała 385 ha to w 1965 r. zwiększy się do 800 ha. Np. pomidory posadzi się na 180 ha. Obszar uprawy ogórków wzrośnie z 75 do 130 ha, fasoli szparagowej z 25 do 60 ha, truskawek z 3 do 20 ha szparagów z 5 do 50 ha.

W latach 1960—65 przetwórnia międzychódzka zamierza rozprzestrzenić wśród rolników 165 tys. drzewek za gotówkę i na kredyt. Także Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza dostarczy 95 tys. drzewek owocowych. Największe zapotrzebowanie jest na pestkowe: wiśnie, czereśnie i śliwy, z krzewów — na czarną porzeczkę i agrest.

Dalsza specjalizacja powiatu pójdzie w kierunku hodowli drobiu. W Międzychodzie powstanie wylęgarnia kosztem półtora miliona złotych. Zapotrzebowanie bowiem jest ogromne — oblicza się je na 80 tys. piskląt rocznie. W ubiegłym roku rozprowadzono 26 tys. piskląt. Jedną wylęgarnię nie zaspokoje zresztą potrzeb powiatu. Zakłada się, że z 60 tys. sztuk drobiu w 1958 r. nastąpi wzrost do 115 tys. w 1965 roku. Samych kur niosek ma być więcej o 100 procent. Zatem podwoi się obsada drobiu na hektar — z 230,1 sztuk do 420 sztuk.

Jak wynika z informacji kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN inż. **Jankowskiego**, powiat międzychódzki stawia się także na hodowlę, bydła. Obsada bydła powiększy się z 37,8 do 41,5 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Wydajność

rozpoznania i łączności, medycyno-sanitarne i p-pożarowe. Popisy mają wykazać ich sprawność w zakresie terenowej obrony przeciwlotniczej. Najlepsze drużyny wezmą udział w eliminacjach międzyresortowych kraju. (na)

Uroczystości na WSWF w Poznaniu

Komitet Organizacyjny uroczystości jubileuszowych organizuje 10 października br. zjazd koleżeński WSWF w Poznaniu. Komitet uprasza wszystkich absolwentów uczelni o podanie swych adresów pod następującym adresem: Komitet Organizacyjny 40-lecia WSWF Poznań, ul. Grunwaldzka 55, mgr Karol Hoffmann. (x)

Polscy żeglarze na starcie w Rumunii

Na jeziorze Siutghior w rumuńskiej miejscowości Mamaia rozgrywane są zawody międzynarodowe z udziałem Polaków, Bułgarów i Rumunów. W klasie „Finn” bezkonkurencyjnym jest Polak Szloser, który wygrał dwa biegi.

W klasie „Star” załoga polska Kowalewski — Bedyński została zdyskwalifikowana w drugim wyścigu i znajduje się na 3 miejscu. Prowadzą Rumuni.

W klasie „Słonka” bohaterem drugiego wyścigu był Polak Tazbir, który przewrócił się podczas burzy, lecz zdołał postawić łódź i ukończyć wyścig. Zajmuje on czwarte miejsce. (PAP)

Gratulacje rywala

Rekordem Piątkowskiego bardzo interesowali się Węgrzy, a szczególnie ich dyskol — **Szecsényi**, który odebrał niedawno Piątkowskiemu rekord Europy. Wynik Polaka uważa on za fantastyczny. Niemniej jednak nie zamierza — jak oświadczył — się poddać. Węgier bardzo chciałby się z naszym reprezentantem zmierzyć.

Proponuje on, aby się spotkali z Piątkowskim na międzynarodowym mityngu w Budapeszcie w połowie lipca, na który Polaka serdecznie zaprasza. **Szecsényi** twierdzi, że chce Polakowi... odebrać rekord świata w sierpniu i rzucić ponad 60 metrów. (of)

Czerwiec

18

czwartek

Imieniny

Elżbieta

Marka

Słońce:

wsch.: g. 4.14

zach.: g. 21.00

Teatry

W Poznaniu — jutro:

OPERA — g. 19.15 „Aida”; POLSKI — g. 19.30 „Don Alvaraz”; — NOWY — g. 19.30 „Woyzeck”; — OPERETKA — g. 19 „Zemsta niecierpliwca”; SATYRY — g. 20 — „Przedzkość miłości”; REWIA —

Maria Kempa

Zjazd - i co dalej?

Na zjazd wychowawców i wychowanków Liceum im. Hugona Kołłątaja, zorganizowany z okazji 125-lecia, zjechało się nas do Krotoszyna około tysiąca osób. Długi pochód przez miasto otwierali absolwenci jeszcze z czasów wilhelmowskich, zamykali zaś maturzyści 1959 r., którym w auli na naszych oczach wręczono dyplomy naturalne. A potem — w skrócie — przemawialiśmy, wspominaliśmy, wzywaliśmy, śpiewaliśmy „Sto lat!” na cześć między innymi niezapomnianego wóznego „pana Junecka”. Oglądaliśmy doskonały uczelniany zespół pieśni i tańca „Ziemia Krotoszyńska”. Wreszcie bawiliśmy się w auli licealnej do rana, aż zabrakło czasu na spotkania poszczególnych roczników, dyskusję i przechadzki po mieście.

W dniach zjazdu spoglądaliśmy z ogromnym sentymentem na nasze miasto. Wrzeszał nas widok kamieniczek i chałup, pięknego parku, ratusza i nowych domów.

Tak, byliśmy na zjeździe — i co dalej? Czy na tym koniec? Czy mamy tylko ograniczyć się do uczestnictwa w spotkaniach krotoszyńskich co pięć lat?

Jest nas w Polsce ponad tysiąc krotoszyńskich kołłątajowców. Wielu na ważnych placówkach. Każdy w miarę swych możliwości na pewno pośpieszy z pomocą.

Kto się ma tym kajać? Mógłby to uczynić Komitet Zjazdowy, bądź to jako Stały Komitet Absolwentów, bądź jako Koło Przyjaciół Liceum, bądź też jako Towarzystwo Miłośników Ziemi Krotoszyńskiej, a może w innej jeszcze formie.

Za sześć lat Krotoszyń obchodzić będzie swoje uroczyste 550-lecie. Za sześć lat odbędzie się nowy zjazd kołłątajowców. Każdy z nas powinien się zastanowić, jak w miarę swych możliwości i na swoim odcinku może pomóc swemu miastu i swojej uczelni. A. M.

400 najlepszych

— Jaki przebieg miały imprezy na terenie naszego województwa w czasie święta kultury fizycznej? — z takim zapytaniem zwróciłem się do przewodniczącego WKKF — **Bolesława Portala**.

— Nie jesteśmy jeszcze w posiadaniu raportów i sprawozdań z wszystkich powiatów — brzmiała odpowiedź.

Tak na gorąco mogę powiedzieć, że na ogół imprezy wypadły zadowalająco. Na najlepszą notę zasłużyli: Jarocin, Wągrowiec i Ostrowo. W Gnieźnie, jak na możliwości tego ruchliwego ośrodka, nie było najlepiej. Podobnie w Lesznie. Słabo wypadły imprezy we Wrześni i Pleszewie.

— Co wpłynęło na słabą organizację imprez w niektórych powiatach?

— Przede wszystkim brak działaczy.

— A jaki charakter miały organizowane imprezy?

— W większości organizowano zawody masowe. Dominowała lekkoatletyka, dalej siatkówka, piłka ręczna i kołarstwo. W wielu powiatach dużą popularnością cieszyło się strzelanie. Rozgrywano też zawody piłki nożnej, turnieje zapasnicze itp.

W Jarocinie bardzo efektowne wypadły popis gimnastyczny w wykonaniu 700 osobowej grupy młodzieży szkolnej, zakończony „czteropiętrową” piramidą. Również w Ostrowie i Wągrowcu popisy gimnastyczne młodzieży szkolnej zdobyły sobie wielki aplauz publiczności. W obu tych miastach do popisów stanęło po 700 chłopców i dziewcząt.

— Czy finały Biegów Narodowych w powiatach miały dość dużą ilość uczestników?

— Jeżeli idzie o konkurencje męskie — tak. Gorzej było z biegami kobiet. Najmniej startowało seniorek. Np. w Ostrowie bieg taki w ogóle się nie odbył.

Wszystkich zwycięzców tych biegów zobaczymy 28 bm. w Poznaniu na Stadionie 22 Lipca, gdy wystąpią do finałów na sześciu wojewódzkim. Na starcie spodziewamy się około 400 zawodników. Biegi Na-

rodowe odbędą się podczas międzypaństwowych spotkań 1-a juniorów Polska — NRD

Rozmawiał:

T. P.

Piłkarze trenują już we Wrocławiu

Wrocławskie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Izrael, które rozegrane zostanie na Stadionie Olimpijskim 21 bm. wywołało olbrzymie zainteresowanie nie tylko we Wrocławiu, ale na całym Dolnym Śląsku. Z kilku miast powiatowych między innymi z Legnicy, Wałbrzyska i Dzierżoniowa przyjadą na mecz specjalnie pociągi popularne „Orbis”. Spotkanie oglądać będzie około 70 tys. widzów, a już teraz rozprowadzono na zamówienia zbiorowe 50 tys. biletów.

Poniedziałek 15 bm. był dniem zjazdu naszych reprezentacyjnych piłkarzy, którzy tym razem przybyli punktualnie.

W ośrodku sportowym na Stadionie Olimpijskim znajdują się już wszyscy — bramkarze: Szymkowiak i Stefaniński, obrońcy: Szczepański, Korynt, Widawski, Czech, Floreński, pomocnicy: Trampisz, Pohl, Libera, Hachorek, Zbigniew Szarżyński, Baszkiewicz i Norkowski.

Wszyscy zawodnicy są zdrowi i czują się dobrze, tylko Gawlik, Widawski i Baszkiewicz mają lekkie kontuzje po ostatnich meczach ligowych. Kontuzje nie są groźne i pod czułą opieką dr. Soroczki zostaną niewątpliwie szybko zleczone.

We wtorek przeprowadzono pierwszy marszobieg, a po południu trening na boisku.

Trener naszych reprezentantów Forsy, stwierdził, że drużyna Izraela jest niewątpliwie słabsza od nas pod względem technicznym, ale wszyscy jej piłkarze silnie zbudowani grają bardzo ambitnie.

— Toteż mecz wrocławski zdaniem trenera Forsy nie będzie łatwy. Reprezentanci Polski rozegrają 17 lub 18 bm. treningowe spotkanie z jedną z wrocławskich drużyn, prawdopodobnie z trześcioligową Odrą. (PAP)

g. 19.30 „Hulanki i swawole”; MARCINEK — nieczynny.

W terenie — dziś:

KALISZ — „Taka miłość”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Dom na przedmieściu” (czeski, 14 l.); Strylowe: „Trójkłowy smok” (radz., 12 l.); Wolność: „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 l.); GNEZNO — Lech: „Kadet Rousseau” (franc., 12 l.); Polonia: „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); OSTROWO — Roma: „Guendalina” (włoski, 18 l.); Słońce: „Rzymskie wakacje” (USA 16 l.); LESZNO — Panorama: „Alibi” (NRF, 14 l.); PILA — Iskra: „Pod pręgierzem” (jug., 14 l.).

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. akt.; 16.15 — muzyka baletowa; 16.40 — „Uniwersytet Radiowy”; 16.50 — „Radiostacja młodzieży”; 17.15 — kurs języka ang.; 18.05 — „Melancholijne dni”; 18.25 koncert życzeń; 19.05 — melodie ludowe; 19.20 — „Trybuna nauczycielska”; 19.30 — „Wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków”; 20.26 — sport; 20.30 — orkiestra Billy Butterfielda; 20.40 — dla wsi; 21 — „Rycerskość wieśniacza” — opera; 22.27 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — pieśni komp. polskich; 16.20 — pozn. koncert życzeń; 17.20 — melodie tan.; 17.35 — felieton akt.; 17.45 — melodie na różnych instrum.; 18.20 — „Jutro w poznańskiej Filharmonii”; 18.35 — muzyka i akt.; 19.05 „Uniwersytet Radiowy”; 19.15 — muz. rozrywk.; 19.30 — kronika kulturalna; 20 — komp. życzeń muzyki poważnej; 20.50 — piosenki; 21.27 sport; 21.40 — melodie do tańca; 22 — „Rozważania na temat istoty życia”; 22.15 — dyskusja przed mikrofonem; 22.45 — muz. tan.; 23.19 aud. kameralna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21, 23.50.

Telewizja

17.50 — dla dzieci; 18.35 — film krótkometr.; 18.45 — „Zgadujcie z nami”; 19.30 — dziennik; 19.50 — antykwarjat film. „O czym się nie mówi”; 21.30 — Estrada Poetycka „Romanse hiszpańskie”; 22 — wiadomości.



Tym razem Mierzejewski (Warta) zrewanżował się Płocce za porażkę w Malej Olimpiadzie „Głosu”. Warciarz, który znów zaczyna dochodzić po przejściowym kryzysie do formy, ustanowił 16 bm. na międzynarodowym mityngu w Poznaniu nowy rekord województwa w biegu na 3.000 m — 8.30,4 min. (o)

Fot. K. Przychodźki